

Trybunał w sprawie działek

Użytkownicy rodzinnych ogródków działkowych protestują przeciwko nowym przepisom

JOANNA POCIŻNICKA-POSADZY

Wysokie czynsze i podatki, utrata własności i praw do działki oraz podporządkowanie ogródków lokalnym gminom to zmiany, jakie mają wejść w życie po uchyleniu dotychczas obowiązującej ustawy o ROD.

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców od poniedziałku ogłosiła protest przeciwko uchyleniu Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przez Trybunał Konstytucyjny. Wniosek kwestionujący zgodność ustawy z Konstytucją RP został złożony przez Prezesa Sądu Najwyższego w 2010 roku. Za kilka dni, 28 czerwca TK ma wydać postanowienie w tej sprawie.

Działkowcy obawiają się, że brak ustawy chroniącej prawa działkowców może ułatwić przejęcie atrakcyjnych terenów w mieście przez gminę lub inwestorów.

- Przez lata różne grupy społeczne interesowały się ogródkami działkowymi - tłumaczy Ryszard Chodynicki, prezes Okręgowego

Zarządu Toruńsko-Włocławskiego Polskiego Związku Działkowców.

- Niestety, mało kto pamięta, że działki były terenami niechcianymi. To nieużytki albo tereny zalewowe, które działkowcy doprowadzili do obecnego stanu - podkreśla prezes. - Obecnie ustawa z 2005 roku gwarantuje działkowcom zwolnienie z płacenia podatków

oraz czynszu. W razie istotnej dla miasta inwestycji, działkowcy muszą również zostać spłaceni. Jeżeli jednak Trybunał Konstytucyjny uzna ustawę za niezgodną z konstytucją, działkowcy mogą stracić swoje przywileje.

- Prezes Sądu Najwyższego kwestionuje konstytucjonalność tej ustawy. Moim zdaniem ta ustawa

była wielokrotnie konsultowana przez radców prawnych - dodaje Chodynicki.

- Jeżeli Trybunał Konstytucyjny uwzględni wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, to działkowcom odebrane zostaną zwolnienia z podatków i czynszów dzierżawnych na rzecz gminy, utracą posiadane obecnie prawa użytkowania działki, prawo do ochrony ogrodu przed likwidacją na cele komercyjne, prawo do odszkodowania za majątek na działce i do działki zamiennej przy likwidacji ogrodu - wylicza Tomasz Terlecki, radca prawny Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

W efekcie opłaty będą na tyle wysokie, że uprawianie działki nie będzie się opłacać. Co więcej, mało którego działkowca będzie na działkę stać. Tereny zlokalizowane w centrach miast mogą z kolei stać się łakomym kąskiem dla inwestorów, którzy zamiast zielonych enklaw widzieliby w nich raczej obiekty handlowe lub usługowe.



Za kilka dni okaże się, czy działkowcy mają się czego obawiać FOT.: G. OLKOWSKI

joanna.pociznicka@nowosci.com.pl